

Rozważanie na 3 grudnia – Czwarty dzień nowenny przed Niepokalanym Poczęciem NMP

Rozważania na czas nowenny przygotowującej do uroczystości Niepokalanego Poczęcia NMP. Poruszane tematy to: przebaczenie dla wszystkich ludzi; dar płaczu; bycie Bożym pocieszeniem.

- Przebaczenie dla wszystkich ludzi;
- Dar płaczu;
- Bycie Bożym pocieszeniem.

.....

Z PEWNOŚCIĄ częścią życia Świętej Rodziny, jak w każdej rodzinie, było pocieszanie Jezusa, gdy tego potrzebował, zwłaszcza jako małe dziecko. Kiedy więc Pan powiedział: „Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni” (Mt 5,4), możliwe, że pomyślał o swojej matce. Towarzyszyła mu w tak wielu chwilach; pocieszenie, którym teraz obdarza również wszystkie swoje dzieci. W tym czwartym dniu Nowenny do Niepokalanego Poczęcia rozważamy scenę, w której Maryja chciała w jakiś sposób prosić o przebaczenie za grzechy wszystkich ludzi: ofiarowanie Dzieciątka i Jej własne oczyszczenie w świątyni.

Maryja i Józef przybywają do Jerozolimy niosąc w ramionach Dzieciątka Jezus. Minęło czterdzieści dni od Jego narodzin i zbliżają się do Świątyni, aby wypełnić obrzęd

ofiarowania pierworodnego i oczyszczenia matki. W rzeczywistości nie musiała ona wykonywać tego obrzędu, ponieważ nie miała grzechu do oczyszczenia: była Niepokalaną. Ale czyni to, aby nam towarzyszyć, abyśmy nauczyli się opłakiwać nasze winy, a tym samym, z tego smutku, zjednoczyli się z ofiarą Jej Syna. Święta Rodzina nie udaje się do świątyni tylko po to, aby wykonać to, co jest nakazane; udaje się, aby prosić o przebaczenie za grzechy całej ludzkości, aby błagać o miłosierdzie i pocieszenie, którego potrzebuje ten świat. Najświętsza Maryja Panna nie zadowala się tym, że nie obraża Boga; pragnie, aby wszyscy mężczyźni i kobiety - wszyscy Jej synowie i córki - odkryli szczęście Bożej miłości i nie ulegli podstępowi i cierpieniu grzechu.

„Nie proś Jezusa o odpuszczenie wyłącznie twoich win - mawiał św. Josemaría -, nie kochaj Go tylko

swoim sercem... Wynagradzaj Mu za wszystkie zniewagi już wyrządzone, wyrządzane obecnie i te, które będą wyrządzane w przyszłości... Kochaj Go całą siłą wszystkich serc, wszystkich ludzi, którzy Go najbardziej kochali”^[1]. Maryja może pomóc nam spojrzeć na nasze zranione serce - i serca innych - i pozwolić, by przeszył nas ból grzechu. Ona ofiaruje nam niezbędną pociechę, aby nasze łzy nie zamieniły się w smutek, ale w pragnienie zadośćuczynienia i rozpoczynania na nowo tak często, jak to konieczne.

W ŚWIĄTYNI przebywał starzec imieniem Symeon. Miał on możliwość trzymania dziecka w ramionach i ujżenia w nim „pociechy Izraela” (Łk 2,25). Rzeczywiście, „w całym życiu

Chrystusa, w całym przepowiadaniu Królestwa zawiera się posługa pocieszenia: dobra nowina dla ubogich, wolność dla uciśnionych, uzdrowienie dla chorych, łaska zbawienia dla wszystkich”^[2]. Ale aby otworzyć się na to pocieszenie, trzeba najpierw przyznać się do naszej kruchości. Czasami łatwiej jest ukryć naszą słabość, żyć tak, jakby ona nie istniała. Boimy się pokazać naszą bezbronność, wolimy nie płakać, a taka postawa może sprawić, że nie stawimy czoła naszym problemom, odrzucając pomoc, którą Bóg i inni ludzie mogą nam zaoferować.

Najświętsza Maryja Panna uczy nas płakać, uznawać nasz grzech, aby przyjąć Boże pocieszenie. Nie jest to zwykły płacz, ale płacz z powodu krzywdy, którą wyrządziliśmy lub dobra, którego nie uczyniliśmy. „Jest to płacz ze względu na brak miłości, który wypływa z tego, że zależy nam

na życiu innych. Tutaj płaczemy, ponieważ nie odpowiadamy Panu, który nas tak bardzo miłuje, i zasmuca nas myśl o dobru, którego nie uczyniliśmy; to właśnie jest poczucie grzechu. Mówią oni: „Zraniłem tego, którego miłuję”, a to ich boli aż po łyzy. Niech Bóg będzie błogosławiony, jeśli nadejdą te łyzy!”^[3]. Możemy prosić Niepokalaną Maryję, aby dała nam taki sam płacz, jaki miała Ona, jaki miał św. Piotr podczas Męki Pańskiej i wielu świętych, który doprowadził ich do uznania swojej słabości i do pokochania Jezusa odrodzoną miłością.

SYMEON, po pobłogosławieniu rodziców Jezusa, zwrócił się do Maryi i powiedział: „Oto Ten przeznaczony jest na upadek i na powstanie wielu w Izraelu, i na znak,

któremu sprzeciwić się będą. A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu” (Łk 2, 34-35). Święta Maryja, Matka wszystkich w Kościele, wzywa nas, byśmy dzielili cierpienie innych; byśmy pozwolili, by naszą duszę przeszył ból, z którym borykają się inni. W ten sposób stajemy się Bożym pocieszeniem, ponieważ On sam rozlewa się w naszych sercach, aby przepełnić wszystko wokół nas.

Bóg posługuje się mężczyznami i kobietami, aby okazywać swoje współczucie. Kiedy Jerozolima została zniszczona, Bóg posłał swoich proroków z następującym przesłaniem: „Pocieszcie, pocieszcie mój lud! - mówi wasz Bóg.

Przemawiajcie do serca Jeruzalem i wołajcie do niego, że czas jego służby się skończył, że nieprawość jego odpokutowana, bo odebrało z ręki Pana karę w dwójnasób za wszystkie swe grzechy” (Iz 40,1-2). Porównuje

się nawet do matki: „Jak kogo pociesza własna matka, tak Ja was pocieszać będę; w Jerozolimie doznacie pociechy” (Iz 66,13).

Największym pocieszeniem, jakie możemy zaoferować innym, tak jak robili to prorocy, jest przypomnienie, że Bóg zawsze nam przebacza. On „nie postępuje z nami według naszych grzechów ani według win naszych nam nie odpłaca” (Ps 103,10), śpiewa psalmista. W ten sposób smutek, nawet pośród cierpienia, przemienia się w radość dzięki nadziei przebaczenia. Tak właśnie było z Niepokalaną Maryją na Kalwarii, kiedy wypełniło się proroctwo Symeona. Przeszył Ją smutek na widok Jej Syna na krzyżu, a wraz z Nim wszystkich przewinień całego świata. Ale jednocześnie jej obecność napełniła Jana i inne niewiasty - a także nas - pocieszeniem, ponieważ zaprosiła nas do skierowania wzroku ku

zmartwychwstaniu. Błogosławieni, którzy się smucą, ponieważ Maryja pocieszy ich, przypominając im o zwycięstwie Jej Syna nad grzechem i śmiercią.

[1] Św. Josemaría, *Droga*, 402.

[2] Św. Jan Paweł II, 13-VIII-1989.

[3] Franciszek, *Audiencja*, 12-II-2020.

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazanie-na-3-grudnia-czwarty-dzien-nowenny-przed-niepokalanym-poczeciem-nmp/>
(31-03-2026)